



Varia Mediaevalia

Studia nad średniowieczem
w 10 rocznicę Chrztu Polski
50.

pod redakcją

Kirila Marinowa
Kamila Szadkowskiego
Katarzyny Węgrzyńskiej



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Varia

Mediaevalia



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

[Kup książkę](#)

Varia Mediaevalia

Studia nad średniowieczem
w **1050.** rocznicę Chrztu Polski

pod redakcją

Kirila Marinowa

Kamila Szadkowskiego

Katarzyny Węgrzyńskiej



WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2016

[Kup książkę](#)

Kirił Marinow – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny
Katedra Historii Bizancjum, 90-219 Łódź, ul. Kamińskiego 27a

Kamil Szadkowski, Katarzyna Węgrzyńska – Uniwersytet Łódzki
Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii, 90-219 Łódź, ul. Kamińskiego 27a

RECENZENT

Marcin Böhm

REDAKTOR INICJUJĄCY

Iwona Gos

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ

Joanna Balcerak

SKŁAD I ŁAMANIE

AGENT PR

PROJEKT OKŁADKI

Katarzyna Turkowska

Zdjęcie wykorzystane na okładce: Cerkiew św. Jana Teologa w Kaneo, Ochryda, Macedonia
– fot. ze zbiorów prywatnych Katarzyny Węgrzyńskiej

© Copyright by Authors, Łódź 2016

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2016

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.07632.16.0.K

Ark. wyd. 13,0; ark. druk. 16,0

ISBN 978-83-8088-325-3

e-ISBN 978-83-8088-326-0

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. (42) 665 58 63

Spis treści

Wstęp	7
Część I. Monarchowie i ich familie	
Marek Stefański – Wojownik, polityk... i ojciec. Kilka słów o potomstwie Bolesława Chrobrego	11
Robert Stasiak – Aleksy I Komnen kontra Zachód, czyli o relacjach bizantyńsko-łacińskich w początkach ruchu krucjatowego w świetle <i>Aleksjady</i>	23
Kamil Szadkowski – <i>Kazimirus, Dei gracia rex Poloniae etc.</i> Rozważania o wielkości ostatniego Piasta na polskim tronie	33
Karolina Sztacharńska – <i>Kodeks Gertrudy</i> , przypadkowa autobiografia księżnej?	49
Część II. O społeczeństwie i jego poczynaniach	
Łukasz Ówikła – Rozsiedlenie rodu Prusów w ziemi łęczyckiej w średniowieczu	61
Justyna Dworniak – Zdrowie bez pomocy lekarza, czyli medycyna i wiara pośród angielskich bogatych i biednych w okresie średniowiecza	69
Przemysław Kaleta – Średniowieczne rycerstwo wielkopolskie do roku 1370 na przykładzie wybranych rodów	81
Kamil Kosztowny – Buntownicy czy reformatorzy? Z badań nad konfederacją Maćka Borkowica	89
Jakub Parol – Działalność Mikołaja z Kutna na Mazowszu w początkach jego kariery politycznej	101
Mikołaj Wojciechowski – Charakter działalności gospodarczej Żydów w średniowiecznej Polsce	109

Spis treści

Część III. Sztuka, architektura i artefakty codzienności

Anna Czajka – Fantazja czy rzeczywistość? Średniowieczny strój kata w wyobraźni Jana Matejki	123
Marcel Knyżewski – O sposobach wznoszenia zamków krzyżackich na przykładzie warowni w Działdowie	133
Karol Łukomiak – Zamykanie pomieszczeń w późnośredniowiecznych siedzibach mieszkalno-obronnych na podstawie źródeł archeologicznych	141
Marcin Młynarczyk – W obliczu rzeczy ostatecznych. Nowotestamentowa parabola o pannach mądrych i pannach głupich (Mt 25, 1–13) jako motyw w ikonografii średniowiecznej	155
Jadwiga Olbrot – Późnośredniowieczne i wczesnonowożytne kafle z przedstawieniami o tematyce bożonarodzeniowej	173
Sebastian Siembora – Późnośredniowieczne importowane czarki typu <i>Maigelein</i> z terenu ziem polskich	183
Szymon Swoboda – Średniowieczne relikty kultu św. Kingi. Historia i aranżacja kaplicy św. Kingi przy kościele klasztornym sióstr klarysek w Starym Sączu	193
Gabriela Zbirohowska-Kościa – Niedawno odkryte piętnastowieczne freski w kościele parafialnym pod wezwaniem Bożego Ciała w Pręgowie k. Gdańska	209

Część IV. W świecie wiary i wyobraźni

Marta Nowaczyk – Średniowieczne wierzenia – nieczysta siła w kulturze Słowian	227
Ewa Paczkowska – Magia, czarownice, prześladowania – prawda czy średniowieczny mit?	235
Maciej Stawiski – Eudajmonizm w twórczości Mistrza Eckharta	245
Noty o Autorach	255

Wstęp

„Finis coronat opus”. Po wielu trudach i długim czasie, jaki upłynął od rozpoczęcia gromadzenia artykułów, możemy oddać w Państwa ręce efekt naszej pracy. Średniowiecze, stanowiące wspólny mianownik wszystkich publikowanych tekstów, jest niezwykle i tajemniczą epoką. Jak przyjmuje się w klasycznej historiografii, trwało około tysiąca lat. Jeśli weźmiemy jednak pod uwagę słowa słynnego francuskiego historyka, Jacques’a Le Goffa, cezurę przesuniemy aż do połowy XX w., co daje bez mała kolejne pięć stuleci. Już sam czas trwania epoki sygnalizuje jej niezwykle różnorodność, która pasjonuje (nie tylko młodych) badaczy.

Książka *Varia Mediaevalia* składa się z dwudziestu jeden artykułów, pogrupowanych w czterech blokach tematycznych – *Monarchowie i ich rodziny*; *O społeczeństwie i jego poczynaniach*; *Sztuka, architektura i artefakty codzienności* oraz *W świecie wiary i wyobraźni*. Podział ten pozwolił na uporządkowanie różnorodnych tekstów w sposób problemowy. Każdy z nich został opatrzony bibliografią, wskazującą wybrane przez autorów pozycje dotyczące poruszanych zagadnień.

Istotnym walorem niniejszej publikacji jest różnorodność środowisk akademickich, z których wywodzą się autorzy artykułów, przedstawiający cały wachlarz poglądów oraz perspektyw badawczych. Teksty te zostały stworzone przez osoby, które dopiero rozpoczynają karierę naukową. Rozwijają w ten sposób swoją pasję, realizują potrzebę przelania na papier rozważań, spostrzeżeń, analiz wydarzeń historycznych oraz przekazania innym efektów dotychczasowej pracy. Są to doktoranci i studenci, reprezentujący różne dziedziny nauk humanistycznych (takie jak archeologia, filozofia, historia, historia sztuki etc.), którzy patrzą na tę epokę nieraz w całkowicie różny sposób, wykorzystując odmienną metodologię, a także inne źródła. Daje nam to niezwykle mozaikę artykułów, które łączy jedno – średniowiecze właśnie. Mamy nadzieję, że publikacja *Varia Mediaevalia* nie tylko będzie zdobiła półki jej autorów, lecz także sięgną po nią osoby zainteresowane

historią średniowiecza. Być może stanie się natchnieniem dla młodych badaczy, którzy chcieliby zacząć się dzielić swoimi dokonaniem, związanymi z badaniem przeszłości.

Wyjątkowość roku 2016, w którym obchodziliśmy tysiąc pięćdziesiątą rocznicę przyjęcia przez księcia Mieszka I i jego dwór chrztu, w symboliczny sposób oznaczało przyjęcie chrztu przez całą Polskę. Na temat wydarzeń sprzed ponad tysiąca lat nie mamy dokładnych, jednoznacznych źródeł, dlatego te odległe czasy są osnute nimbem tajemniczości, który próbuje się zastąpić nierzadko wydumanymi i niczym niepodpartymi hipotezami. Hiperbolizacja, idealizacja okoliczności oraz samego przebiegu uroczystości chrztu jest naturalnym zjawiskiem występującym w narodzie, który próbuje nadać mu rangę być może przewyższającą tę, którą miał w rzeczywistości. Niezależnie jednak od tego, chrzest Polski w 966 r. stał się kamieniem milowym w dziejach naszej Ojczyzny. Zadaniem badaczy przeszłości jest zachowanie w pamięci i przekazywanie wiedzy o tych wydarzeniach, a także dociekanie prawdy, pozwalające rozpraszać mroki dziejów w poszukiwaniu nieznanego. Niech więc jubileusz przyjęcia przez Polskę chrztu przyczyni się do szerzenia wiedzy historycznej, bez względu na to, czy wydarzenie to rzeczywiście nastąpiło dokładnie tysiąc pięćdziesiąt lat temu, czy wyglądało tak, jak w opisach oraz czy istotnie kierowano się przedstawianymi w piśmiennictwie pobudkami.

Dziękujemy wszystkim Autorom, którzy przysłali swoje artykuły. Podziękowania należą się także członkom Studenckiego Koła Naukowego Mediewistów Uniwersytetu Łódzkiego za zorganizowanie konferencji, stanowiącej miejsce spotkań i platformę wymiany myśli dla młodych badaczy zainteresowanych średniowieczem. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tej książki. Niemały to zaszczyt pracować nad *Varia Mediaevalia* – publikacją, która, mamy nadzieję, okaże się interesującą lekturą.

Redaktorzy

Część I

Monarchowie i ich familie

Marek Stefański

Wojownik, polityk... i ojciec. Kilka słów o potomstwie Bolesława Chrobrego

Bolesław Chrobry, syn pierwszego historycznego polskiego władcy Mieszka I i czeskiej księżniczki Dobrawy, zapisał się na stałe na kartach historii naszego kraju. Wiele atramentu przelano nad jego życiem i dokonaniem, zajmowano się m.in. zjazdem gnieźnieńskim z roku 1000, jego rządami w Czechach, a także kwestią koronacji królewskiej. Rzadziej jednak w dyskursie jest obecny wątek jego potomstwa. O ile o losach jego synów mówi się częściej i powstają osobne ich biografie (Bezprym¹, Mieszko II²), o tyle mniej można przeczytać o córkach Bolesława. Nie sposób w tak krótkim tekście podjąć i omówić wszystkie wątki dotyczące potomstwa Chrobrego, a nawet należycie je streścić. Niemniej chciałbym poświęcić każdemu z dzieci Bolesława kilka zdań i zaakcentować najciekawsze lub najbardziej kontrowersyjne wydarzenia z ich życia.

Pierwszy polski król był żonaty czterokrotnie. O związkach tych wspomina Thietmar:

Poślubił córkę margrabiego Rykdaga, którą następnie odprawił. Z kolei pojął za żonę Węgierkę, z którą miał syna Bezpryma, lecz i tę również przepędził. Trzecią [żoną] była Emnilda, córka czcigodnego księcia Dobromira, która – Chrystusowi wierna – niestateczny umysł swojego męża ku dobremu zawsze kierowała i nie ustawała w zabiegach, by przez wielką szczodropliwość w jałmużnach i umartwienia odpokutować za grzechy ich obojga. Urodziła ona dwóch synów: jednego Mieszka i drugiego, którego ojciec nazwał imieniem swojego ukochanego władcy, ponadto trzy córki, z których jedna jest ksienią, druga żoną grafa Hermana, trzecia zaś małżonką syna księcia Włodzimierza [...]³.

¹ B. Śliwiński, *Bezprym, pierworodny syn pierwszego króla Polski (986 – zima/wiosna 1032)*, Kraków 2014.

² G. Labuda, *Mieszko II król Polski (1025–1034). Czasy przełomu w dziejach państwa polskiego*, Poznań 2008.

³ *Kronika Thietmara*, tłum., wstęp i przypisy M. Z. Jedlicki, Kraków 2005, ks. IV, r. 58, s. 84.

W innym miejscu zaś ten sam autor pisze:

Cztery dni potem przybyła do Cziczani córka margrabiego Ekkeharda Oda, o którą starał się od dawna Bolesław i po którą wysłał teraz swego syna Ottona⁴.

Z kolei pierwszy polski kronikarz, Anonim zwany Gallem, zdaje się nie znać tych mariaży Bolesława, „obdarza” go bowiem jedną wybranką serca, o której czytamy co następuje:

Nieraz bowiem żona jego, królowa, kobieta mądra i roztropna, wielu wydanych na śmierć za przestępstwo wyrwała z rąk pachołków, ocaliła od bezpośredniego niebezpieczeństwa śmierci i w więzieniu, pod strażą zachowywała ich miłosiernie przy życiu, niekiedy bez wiedzy króla, a kiedy indziej za jego milczącą zgodą⁵.

Możliwe, że słowa te dotyczą trzeciej żony króla, Emnildy⁶, z którą przeżył prawie 30 lat.

Najstarszym z synów Bolesława Chrobrego był Bezprym, którego matką była bezimienna Węgierka⁷. Jej filiacja pozostaje tajemnicą, jednak można z dużą dozą prawdopodobieństwa odrzucić pogląd, że była ona córką księcia węgierskiego Gejzy. Thietmar wspomina tylko jej pochodzenie, nie dodaje, że była to latorośl władcy Węgier, choć znał jego imię, a pisząc o pozostałych żonach Bolesława, miał zwyczaj odnotowywania, z jakiej rodziny się wywodziły. Z tego można wysnuć wniosek, że matką Bezpryma była córka jednego z przedstawicieli dynastii Arpadów, którego Thietmar po prostu nie znał⁸. Niewykluczone, że małżeństwo to miało tylko przypieczętować sojusz

⁴ *Ibidem*, ks. VIII, r. 1, s. 217.

⁵ Gall Anonim, *Kronika polska*, przekład R. Grodecki, wstęp i oprac. M. Plezia, Wrocław 2003, ks. I, r. 13, s. 32.

⁶ Źródło współczesne Chrobremu, czyli *Kronika* Thietmara, mówi, jak już wspomniano, o czterech ożenkach Bolesława. Być może Anonim zw. Gallem, piszący swoje dzieło wiek później, na dworze Bolesława Krzywoustego, połączył te informacje i „stworzył” jedną kobietę, z którą władca dzielił małżeńskie łóżko przez długi czas.

⁷ Bezprymowi poświęcam w tym tekście nieco więcej miejsca, ponieważ, moim zdaniem, jest to postać o wiele mniej znana i słabiej obecna w społecznej świadomości niż jego przyrodni brat, Mieszko II. Nie będę również rozwijał życiorysu następcy Chrobrego, zgodnie z zasadą sformułowaną na początku artykułu.

⁸ G. Györffy, *Święty Stefan I, król Węgier i jego dzieło*, tłum. T. Kapturkiewicz, Warszawa 2003, s. 110.

Gejzy i Mieszka I⁹. Związek ten przypuszczalnie trwał między 985 a 987 r.¹⁰, natomiast Bezprym urodził się w 986 lub 987 r.¹¹

Polski władca odesłał swoją wybrankę na Węgry, pozostawiając przy swym boku ich wspólnego syna. Postępowanie Bolesława wobec małego Bezpryma jest zrozumiałe. Jeśli pierworodny opuściłby władztwo ojca wraz z matką, mógłby w przyszłości stać się zagrożeniem dla innego syna Chrobrego, który zasiadłby na tronie. Nie miał on również pewności, czy wśród jego potomstwa pojawi się kolejny przedstawiciel płci męskiej¹².

Wkrótce Bolesław ponownie zawarł związek małżeński, tym razem z Emnildą, córką Dobromira¹³. Ich pożycie układało się raczej poprawnie, bowiem trwało aż do jej śmierci przypadającej w roku 1016 lub 1017, a para doczekała się co najmniej pięciorga dzieci (3 córki i 2 synów)¹⁴. Jednym z ich potomków był urodzony w 990 r. Mieszko, późniejszy następca ojca na tronie i drugi z kolei król Polski. Stał się on ulubieńcem rodzica, który zadbał m.in. o odpowiedni (do tej pory nieosiągalny dla Chrobrego i Mieszka I) ożenek, oddał mu w zarząd Kraków, a także powierzał mu dowodzenie częścią swoich sił podczas walk z Henrykiem II w 1013 r.¹⁵

Bezprym zaś został przez Bolesława przeznaczony do stanu duchownego. W opinii wielu uczonych¹⁶ do niego bowiem odnosi się fragment z *Żywotu św. Romualda*, który około roku 1040 został spisany przez Piotra Damianiego. Wzmiankowany jest tam, bez podania imienia, syn króla słowiańskiego Bolesława, który przybył do Perfum pod Rawenną, do wspólnoty św. Romualda. Miał on złożyć w darze świętemu konia i zostać obleczonego w habit¹⁷. Takie postępowanie wobec hipotetycznego dziedzica nie było na porządku dziennym. W odesłaniu Bezpryma do Włoch, czyli daleko poza granice ojcowizny, można dopatrywać się wpływu jego macochy, Emnildy, chcącej

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 2005, s. 118.

¹¹ *Ibidem*; tak samo przyjmuje K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, Poznań 2004, s. 107. Szerzej o pochodzeniu matki Bezpryma np. B. Śliwiński, *Bezprym...*, s. 35–57.

¹² S. Syty, *Mieszko II czy Bezprym mnichem u św. Romualda?*, [w:] *Nihil superfluum esse. Prace z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesor Jadwidze Krzyżaniakowej*, red. J. Strzelczyk, J. Dobosz, Poznań 2000, s. 105.

¹³ S. Zakrzewski, *Bolesław Chrobry Wielki*, Kraków 2006 (na podstawie wydania z roku 1925, Lwów–Warszawa–Kraków), s. 74.

¹⁴ J. Strzelczyk, *Bolesław Chrobry*, Poznań 2003, s. 247–249.

¹⁵ *Ibidem*, s. 251.

¹⁶ Przykładowo: K. Jasiński, *Rodowód...*, s. 107; J. Strzelczyk, *Bolesław...*, s. 250.

¹⁷ S. Syty, *Mieszko II czy Bezprym...*, s. 101.

rzekomo ułatwić drogę do tronu własnemu dziecku. Postępowaniu księżnej przeczą jednak zapiski kronikarskie, co nie zmienia faktu, że zupełnie takiej możliwości odrzucić nie można¹⁸. Bezprym wrócił do kraju po śmierci ojca¹⁹, wystąpił przeciwko przyrodniemu bratu (1031 r.), zmuszając go do ucieczki. Opanował ojcowiznę, zrezygnował z tytułu królewskiego, odsyłając insygnia koronacyjne Konradowi II do Rzeszy. Został zamordowany w roku następnym. Nie wiadomo ani czy był żonaty, ani czy posiadał potomstwo. Nieznane jest również miejsce jego pochówku²⁰.

Pewną kontrowersją, dotyczącą zarówno Mieszka II, jak i Bezpryma, jest kwestia kastracji opisaną przez Anonima zw. Gallem, którą odniósł do Mieszka II. Dziejopis przedstawił to wydarzenie w sposób następujący:

Skoro tedy wielki Bolesław zeszedł z tego świata, tron objął syn jego Mieszko II, który już za życia ojca pojął za żonę siostrę cesarza Ottona III, z której spłodził Kazimierza, to jest Karola, odnowiciela Polski. Ten zaś Mieszko był zacnym rycerzem, wiele też dokonał dzieł rycerskich, których wyliczanie za długo by trwało. On też stał się przedmiotem nienawiści dla wszystkich sąsiadów, a to skutkiem zawiści, jaką żywili dla jego ojca; lecz nie odznaczał się już tak jak ojciec ani zaletami żywota, ani obyczajów ani też bogactwami. Opowiadają też, że Czesi schwytali [go] zdradziecko na wiecu i rzemieniami skrupowali tak, że nie mógł już płodzić [potomstwa], za to, że król Bolesław, jego ojciec podobną im wyrządził krzywdę, oślepiwszy ich księcia, a swego wuja. Mieszko tedy powrócił wprawdzie z niewoli, lecz żony więcej nie zaznał. Lecz zamilczmy o Mieszku, a przejdźmy do Kazimierza, odnowiciela Polski²¹.

Tradycyjnie przekaz ten wiąże się z jego sytuacją z roku 1031 i ucieczką polskiego władcy do Czech, bowiem nie da się go czytać w kontekście czasów wcześniejszych, kiedy Mieszko w roku 1014 znalazł się w czeskiej niewoli²²,

¹⁸ J. Strzelczyk, *Bolesław...*, s. 251.

¹⁹ K. Jasiński, *Rodowód...*, s. 107.

²⁰ *Ibidem*. Nie rozwijam tu wątków dotyczących walk Bezpryma z Mieszkim, gdyż nie jest to zasadniczy temat artykułu. Czytelnik zainteresowany tymi wydarzeniami może sięgnąć np. po wzmiankowane biografie Bezpryma i Mieszka II, gdzie znajdzie również odnośniki do pozostałej literatury.

²¹ Gall Anonim, *Kronika...*, ks. I, r. 17, s. 39–40.

²² Bolesław próbował w 1014 r. montować koalicję słowiańską przeciwko Henrykowi II. Chcąc porozumienia z Ołdrzychem (Udalrykiem), polski władca wysłał na dwór praski Mieszka II z propozycją układu pokojowego i wspólnego przeciwstawiania się wrogom, szczególnie zaś cesarzowi. Ostatecznie jednak Ołdrzych

a w 1016 r. urodził mu się syn Kazimierz²³. Jednak nie do końca można mieć pewność, że chodzi tu o Mieszka. Warto przytoczyć kilka argumentów, które przeczą tej tradycji.

Przede wszystkim sam autor kroniki nie był pewien, czy to, co zapisuje jest wiarygodne, co sam podkreślał, używając zwrotu *opowiadają też*²⁴. Źródłem tej opowieści mogły być ustne przekazy lub zwykłe plotki. Ponadto kastracja była aktem hańbiącym, więc raczej należało ją ukryć, a nie eksponować, tym bardziej, że o Mieszku nie podaje autor *Kroniki* zbyt wielu innych informacji²⁵.

Również nieścisłością dziejopisa jest podanie Bolesława III Rudego jako wuja Chrobrego, choć ten był jego bratem ciotecznym. Wiadomo przecież, że w 1003 r. oślepiono właśnie Bolesława III. Matka Bolesława Chrobrego, Dobrawa, była córką Bolesława I Srogiego i siostrą Bolesława II Pobożnego, który był ojcem Bolesława III Rudego²⁶. Warto zwrócić uwagę również na to, że według Galla zemsta na Mieszku II za oślepienie Bolesława III miałyby miejsce po około 30 latach. Jest to zaskakujące, biorąc pod uwagę wspomniany przeze mnie wcześniej pobyt Mieszka w 1014 r. w czeskiej niewoli i spłodzenie potomka w 1016 r. (sic!)²⁷.

Również przy wzmiance o Rychezie (dla Galla była ona bezimienna) kronikarz nie ustrzegł się błędów. Nie była ona przecież córką cesarza, lecz palatyna reńskiego i córki cesarza Ottona II²⁸.

Informatorzy Galla winili Mieszka za upadek kraju. Jeśli zaś nie był w stanie dorównać ojcu jako polityk, to również i w życiu prywatnym było podobnie. Z tego powodu do czasów Mieszka przylgnęła opowieść o krótko panującym kastracie. Co ciekawe, o kastracji nie wspominają ani Mistrz Wincenty ani *Kronika Wielkopolska*²⁹.

uwięził Mieszka, bowiem został uprzedzony o grożącym podstępnie. Zaatakował więc Mieszkowy orszak, część jego towarzyszy zabił, a część zamknął razem z nim; M. Matla-Kozłowska, *Pierwsi Przemyślidzi i ich państwo (od X do połowy XI wieku). Ekspansja terytorialna i jej polityczne uwarunkowania*, Poznań 2008, s. 411–412.

²³ K. Jasiński, *Rodowód...*, s. 130.

²⁴ P. Wiszewski, *Domus Boleslai. W poszukiwaniu tradycji dynastycznej Piastów (do około 1138 r.)*, Wrocław 2008, s. 234.

²⁵ B. Śliwiński, *Bezprym...*, s. 126–127.

²⁶ *Ibidem*, s. 127.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ *Ibidem*, s. 131. Zainteresowanych bliżej nową hipotezą badawczą B. Śliwińskiego zachęcam do szczegółowego zapoznania się z jego publikacją.